

Lady Pank, zespół który od dwudziestu pięciu lat święci tryumfy na polskiej scenie rockowej powstał, kiedy młody prawnik i poeta Andrzej Mogielnicki ("Mogiel") poznał Jana Borysewicza, który grał wówczas w Budce Suflera. Spotkali się w krakowskim Teatrze STU, gdzie nagrywali płytę Izabeli Trojanowskiej. Jan Borysewicz, będąc jeszcze w Budce, skomponował "Obejdzie się bez łez" i "Nie wierz nigdy kobiecie". Wkrótce, jesienią 1981 roku "Borys" opuścił Budkę i w tym samym studiu Teatru STU nagrał piosenkę "Mała Lady Punk". Słowa napisał oczywiście "Mogiel". Wtedy padło postanowienie - musimy stworzyć zespół. Było pierwsze nagranie, ale zespół nie miał jeszcze swojej nazwy. Pierwotnie miał nazywać się "Żużel". Popularność przeboju sprawiła jednak, że od tej chwili do dziś grupa to Lady Pank. Pierwszy singiel, "Mała Lady Punk"/"Minus 10 w Rio" ukazał się w 1982 roku. Zespół od razu zdobył w kraju wielką popularność. Pierwsze utwory z repertuaru grupy ("Mniej niż zero", "Kryzysowa narzeczona", "Fabryka małp", "Zamki na piasku", "Wciąż bardziej obcy", "Moje Kilimandżaro") pięły się na szczyty list przebojów. W 1983 roku ukazał się pierwszy album grupy. Mało kto wówczas w Polsce grał tak jak Lady Pank. Rok później ukazała się druga płyta długogrająca kapeli - "Ohyda".
W dwudziestoletniej karierze Lady Pank kilkakrotnie bywało tak, że grupa pauzowała. Po "czarnej niedzieli" we Wrocławiu na Stadionie Olimpijskim, w wyniku niefortunnego występu lidera, 1 czerwca 1986 roku zespół... został zawieszony. W wyniku karencji nałożonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki "martwy postój" trwał pół roku. To, że Lady Pank wróci na estradę zostało powiedziane dopiero 9 grudnia 1986 roku. Po reaktywowaniu Lady Pank pierwszy koncert odbył się 21 stycznia 1987 roku w sali Domu Kultury Zakładów "Ursus". Cztery dni później nastąpiła właściwa "inauguracja" - koncert w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu. Jednak najdłuższa, bo aż trzyletnia przerwa obejmowała lata 1991-1993. W tym czasie założyciel i lider Lady Pank stworzył trio i wydał solową płytę "Wojna w mieście". Całkowicie "odmłodzona" już Lady Pank powróciła na estradę dopiero w 1994 roku, wtedy do Borysewicza i Panasewicza dołączyli gitarzyści Andrzej Łabędzki i Krzysztof Kieliszkiewicz oraz perkusista Kuba Jabłoński. Ponowny debiut był bardzo udany, a wydana wkrótce płyta "Nana", to jedna z najlepszych w dyskografii zespołu.
W latach 1995-96 zespół nadal koncertował i nagrywał nowe płyty. W 1997 roku ukazał się album "W transie", na którym znalazły się stare przeboje w nowych aranżacjach. Grupa tym razem zaaplikowała fanom sporą dawkę muzyki w dyskotekowych rytmach. Natomiast rok później na rynku pojawiła się najbardziej rockowa, "ciężka" i jedna z najlepszych płyt zespołu - "Łowcy głów" z mnóstwem gitar, efektów, karkołomnych solówek i ciekawych aranży.
Od wiosny do jesieni 2000 roku w całym kraju trwała trasa koncertowa promująca nową płytę Lady Pank - "Nasza reputacja", która ukazała się 11 września 2000 roku na osiemnaste urodziny gwiazdy. 30 listopada 2000, w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu, miał miejsce galowy koncert Lady Pank będący ukoronowaniem osiemnastoletniej kariery zespołu. Natomiast 20 czerwca 2002 roku ukazała się płyta, zatytułowana "Besta besta" - specjalna kompilacja przygotowana z okazji 20. rocznicy powstania grupy. Znalazło się na niej 16

największych przebojów Lady Pank, wybranych przez najwierniejszych fanów zespołu, którzy wzięli udział w internetowym plebiscycie.
Po czterech latach, jakie minęły od czasu od wydania albumu "Nasza reputacja", w czerwcu 2004 ukazała się płyta "Teraz". Longplay był powrotem do współpracy z tekściarzem Andrzejem Mogielnickim, autorem słów do największych hitów zespołu. Produkcją albumu zajęli się Borysewicz i Leszek Kamiński. W nagraniach wzięli udział goście: Wojciech Olszak, Marek "Giorgio" Pieczara i Michał Sitarski, wspomagający zespół również na koncertach. Na pierwszym singlu ukazał się utwór "Sexi-Plexi".
W roku 2007 obchodzili 25-lecie, z tej okazji Lady Pank zaprezentowała album "Strach się bać". To jubileuszowe wydawnictwo promował utwór tytułowy.